

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 248/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia (...)			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza		

	<p>przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego,</p>	

	nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
0.11.4. Wnioski					
#	uchylenie	#	zmiana		
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy					
0.12.1. Ustalenie faktów					
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
0.12.2. Ocena dowodów					
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwiąże o powodach uznania dowodu			
0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)					
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiąże o powodach nieuwzględnienia dowodu			
STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO					

WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków	
Lp.	Zarzut
.	<p>I. APELACJA OSKARŹYCIELA PUBLICZNEGO - Prokuratora:</p> <p>1. obraza przepisu prawa materialnego, tj. art. 86 § 1 k.k. poprzez zastosowanie całkowitej absorpcji przy wymiarze kary łącznej za przestępstwa przypisane oskarżonemu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. oraz z art. 178a § 1 k.k., podczas gdy przepis ten obliuguje sąd do wymierzenia kary łącznej powyżej najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa;</p> <p>2. rażąca niewspółmierność środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych określonych w kategorii (...)</p>

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny
(UWAGA: z uwagi na rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego odnośnie czynu przypisanego w pkt 4 ustosunkowanie do zarzutu bezprzedmiotowe)
zasadny
częściowo zasadny
niezasadny
zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

prawa jazdy w
stosunku do
stopnia
społecznej
szkodliwości
czynu oraz
stopnia
nietrzeźwości
oskarżonego w
chwili czynu.

**II. APELACJA
OBROŃCY
OSKARŻONEGO:**

1. obraza
przepisów prawa
materialnego, tj.
art. 25 § 1-3 k.k.,
względnie art. 29
k.k. poprzez ich
niezastosowanie
i przyjęcie, że
oskarżony w
zakresie czynu
przypisanego w
pkt 4 wyroku
nie działał w
granicach
obrony
koniecznej,
gdyż:

- pomiędzy
oskarżonym i
pokrzywdzonym
nie istniał tak
silny konflikt,
by oskarżony
mógł uważać, że
pokrzywdzony
pragnie
wyrządzić mu
realną krzywdę,
poprzez
uduszenie go;

-oskarżony miał
świadomość, że
pokrzywdzony
mógłby zostać

powstrzymany
przez
pozostałych
domowników;

- oskarżony
trzymał nożyczki
między
podłówką a
poduszką, więc
godził się z
możliwością ich
użycia;

- zadanie ciosu
nożyczkami w
pokrzywdzonego
nie było żadną
akcją obronną, a
jedynie
odpowiedzią na
cielesną
zачepkę, której
oskarżony w
świetle
okoliczności
sprawy mógł się
spodziewać od
momentu, gdy
pokrzywdzony
wszedł do jego
pokoju;

- zachowanie
oskarżanego nie
mieściło się
w warunkach
konieczności
oraz
współmierności
zachowania
pokrzywdzonego,
bowiem nie było
niezbędne;

- po zdarzeniu,
gdy mężczyźni
przebywali w
kuchni,
pokrzywdzony
ponownie

	<p> prowokował oskarżonego, ten jednak go odepchnął, i zagroził, że jeśli się nie uspokoi, to oskarżony ponownie dźgnie go nożyczkami, co jest sprzeczne z ustalonym stanem faktycznym sprawy, na podstawie oceny całego materiału dowodowego, w związku z czym Sąd I instancji błędnie przyjął, że nie doszło do rzeczywistego zamachu na dobro chronione prawem, a oskarżony nie odpierał rzeczywistego, bezprawnego i bezpośredniego zamachu. </p>		
<p> Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny </p>			
<p> Przed ustosunkowaniem się do zarzutów apelacyjnych należy wskazać, iż Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia (...) r. </p>			

w sprawie (...) uznał oskarżonego Y. `ja S. `a:

w pkt 1 za winnego tego, że w dniu (...) r. w M., w woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości – 0,82 mg/dm^(3) alkoholu w wydychanym powietrzu – prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki O. (...) o nr rej. (...), tj. popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, **w pkt 2** na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych określonych w kat. B prawa jazdy na okres 3 lat, zaliczając na podstawie art. 63 § 3 k.k. na poczet tego środka okres zatrzymania

prawa jazdy od (...) r. i **w pkt 3** na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł.

Nadto wyrokiem tym uznał tego oskarżonego:

w pkt 4 za winnego tego, że w dniu (...) r. w M., w woj. (...), spowodował ciężkie obrażenia ciała w postaci choroby realnie zagrażającej życiu u G. D. w ten sposób, że trzymając w ręku nożyczki zadał mu cios w brzuch, powodując obrażenia ciała w postaci rany klutej brzucha penetrującej do jamy otrzewnej, skutkującej krwakiem jamy otrzewnej i uszkodzeniem jelita grubego – okrężnicy w okolicy lewego nadbrzusza (lewej okolicy

podżebrzej), tj.
popelnienia
przestępstwa z
art. 156 § 1
pkt 2 k.k. i
za przestępstwo
to na podstawie
tego przepisu
wymierzył mu
karę 3 lat
pozbawienia
wolności, **w pkt**
5 w związku z
tym czynem na
podstawie art.
44 § 2 k.k. orzekł
wobec
oskarżonego
przepadek
dowodowych
nożyczek,

w pkt 6 na
podstawie art.
85 § 1 k.k.,
art. 85a k.k. i
art. 86 § 1 k.k.
połączył w/w
kary
jednostkowe
pozbawienia
wolności i
wymierzył
oskarżonemu
karę łączną 3
lat pozbawienia
wolności, na
poczet której **w**
pkt 7 zaliczył
oskarżonemu
okres
rzeczywistego
pozbawienia
wolności w
sprawie od (...)r.,
godz. 19:10,

w pkt 8 orzekł o
kosztach obrony
świadczonej w

niniejszej
sprawie z urzędu
a **w pkt 9** orzekł
o kosztach
sądowych,
zwalniając
oskarżonego od
ich ponoszenia.

Sąd Okręgowy,
dokonując
ustaleń
faktycznych
odnośnie
przebiegu
zdarzenia z dnia
(...) r. oparł się
na
wyjaśnieniach
oskarżonego (k.
129-130,
134-135,
172-173,
271-273,
463v-465v,
472v-473v),
zeznaniach
pokrzywdzonego
G. D. (k. 120-121,
318, 465v-467)
i pozostałych
świadków: G.
K. (k. 29-30,
467v-468), O.
L. (k. 33-34,
468-468v), J. K.
(k. 468v-469),
D. J. (k. 84-85,
469v-470), V. B.
(k. 470-470v), P.
S. (k. 100-101,
471-171v), R. T.
(k. 104, 320-321,
472) i S. R. (k.
114-115, 472v)
oraz opinii na
temat
doznanych przez
pokrzywdzonego
obrażeń, ich

charakteru i mechanizmu powstania wydanych przez biegłego S. Z. (k. 109, 491v-492) i przez biegłą M. Ł. (k. 254-256) a także dokumentów dotyczących badania stanu nietrzeźwości oskarżonego (k. 7-8) i pokrzywdzonego (k. 5-6), zamieszkania oskarżonego i pokrzywdzonego a także pozostałych świadków (obcokrajowców z U., M. i G.) pod tym samym adresem w domu w M., jak i ich zatrudnienia w P. za pośrednictwem firmy (...) sp. z o.o. Sp.k. w M. (k. 13-28), oględzin miejsca zdarzenia i zabezpieczonych nożyczek wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 41-55, 308-316, 89-90, 302-307), oględzin oskarżonego wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 56-57, 58-80) i odzieży

pokrzywdzonego
wraz
dokumentacją
fotograficzną (k.
88-90). Sąd I
instancji ocenę
tych dowodów
w zakresie ich
wiarygodności,
jak i
przydatności dla
dokonania
konkretnych
ustaleń
faktycznych
zawarł w
uzasadnieniu
formularzowym
w sekcji 2
podsekcji 2.1 i
2.2. na str. 5-8,
przy czym ,
poza samym
opisem czynu
zawartym w pkt
4 zaskarżonego
wyroku
dokładne
ustalenia
faktyczne co do
przebiegu tego
zajścia zawarł
w uzasadnieniu
formularzowym
w sekcji 1
podsekcji 1.1.
na str. 1-3.
Podkreślić
należy, iż ocena
ta, w tym
poczynione na
jej podstawie
ustalenia
faktyczne,
szeroko opisane
w treści
uzasadnienia nie
są w niniejszej
sprawie
kwestionowane

przez obrońcę,
jak i na
niekorzyść przez
oskarżyciela
publicznego. To
zaś powoduje,
mając na uwadze
korzystność tych
ustaleń, które
są zgodne z
wyjaśnieniami
oskarżonego, w
których
twierdził, iż
ten jeden cios
nożyczkami w
brzuch
pokrzywdzonego
został zadany w
ramach obrony
koniecznej, tj. w
ramach obrony
przed atakiem
pokrzywdzonego,
który zmierzał
bezpośrednio do
duszenia
leżącego
oskarżonego, iż
Sąd Apelacyjny
nie znajduje
podstaw, by
ponawiać ocenę
zebranych w
sprawie
dowodów i by
na jej podstawie
dokonywać
ustaleń
faktycznych,
które po prostu
nie mogłyby być
mniej korzystne
od tych, jakie
poczynił Sąd I
instancji.

Oдноśnie
zdarzenia
drogowego z

dnia (...) r.
Sąd I instancji
prawidłowo
wskazał na takie
dowody, jak
wyjaśnienia
oskarżonego,
który w pełni
przyznał się do
jazdy
samochodem w
stanie
nietrzeźwości
ulicami (...) (k.
132-133, 463v-465v) i
korespondujące
z nimi zeznania
policjanta R. S.
(1) (k. 152, 491v) a także
dokumenty
związane z
zatrzymaniem
oskarżonego do
kontroli
drogowej,
zatrzymaniem
prawa jazdy, jak
i jego stanem
nietrzeźwości (k.
142-143, 155, 166-167). Sąd I
instancji
prawidłową,
niekwestionowaną
przez strony
ocenę tych
dowodów zawarł
w uzasadnieniu
formularzowym
w sekcji 2
podsekcji 2.1.
na str. 5,
zaś ustalony na
ich podstawie
stan faktyczny,
którego obraz
odzwierciedla
opis czynu z art.

178a § 1 k.k., za który oskarżony został skazany w pkt 1, został prawidłowo przedstawiony w uzasadnieniu formularzowym w sekcji 1 podsekcji 1.1. na str. 1. Okoliczności tego przestępstwa, wina oskarżonego w jego popełnieniu, jak i przyjęta jego kwalifikacja prawna nie są w niniejszej sprawie kwestionowane, więc nie zachodzi tu potrzeba, by do tych kwestii szerzej się odnosić.

II. APELACJA OBROŃCY OSKARŻONEGO

Ad. 1

Dalej idącą jest apelacja obrońcy i to do niej należało się w pierwszej kolejności ustosunkować. Zarzuty podniesione w tym środku odwoławczym a dotyczące, mimo prawidłowych

ustaleń
faktycznych
błędnej
(dowolnej)
oceny, iż
oskarżony nie
działał w
warunkach
obrony
koniecznej z art.
25 § 1 k.k.
zasługiwały na
uwzględnienie.
Sąd I instancji
dokonał bowiem
błędnej
subsumpcji
stanu
faktycznego, a
w konsekwencji
konieczna
okazała się
ingerencja w
treść
zaskarżonego
orzeczenia.
Trzeba bowiem
wyraźnie
nadmienić, iż
przy
dokonanych
przez Sąd
Okręgowy
ustaleniach
faktycznych,
które na etapie
postępowania
odwoławczego
nie mogą być
kwestionowane,
niniejsza sprawa
jest modelowym
przykładem
działania
sprawcy czynu
zabronionego w
granicach
kontratypu

obrony
koniecznej.

Na wstępie
jednak należy
przypomnieć, że
wyrok Sądu I
instancji został
zaskarżony
dwoma
przeciwstawnymi
środkami
odwoławczymi,
przy czym
apelacja
wniesiona na
niekorzyść
oskarżonego
została
zwrócona
wyłącznie
przeciwko
rozstrzygnięciu
o karze łącznej
i środku karnym
orzeczonym za
przestępstwo z
art. 178a §
1 k.k.. Tym
samym, wobec
niezaskarżenia
wyroku Sądu
I instancji na
niekorzyść
oskarżonego w
części dotyczącej
jego winy w
zakresie czynu
mu
przypisanego w
pkt 4, Sąd
odwoławczy -
związany
zakazem
reformationis in
peius
określonym w
art. 434 § 1
k.p.k. - nie
mógł dokonać

nowych,
niekorzystnych
dla oskarżonego
ustaleń
faktycznych ani
też uchylić w tym
celu wyroku i
przekazać
sprawy do
ponownego
rozpoznania
(vide:
postanowienie
Sądu
Najwyższego z
dnia 20 lipca
2005 r. w
sprawie I KZP
20/05, OSNKW
2005/9/76).
Trzeba przy
tym dodać, iż
zakaz orzekania
„na niekorzyść”
oskarżonego,
gdy wniesiono
środek
odwoławczy
wyłącznie na
jego korzyść, nie
tylko dotyczy
ustaleń
faktycznych
zawartych w
opisie czynu,
lecz także odnosi
się do ustaleń
faktycznych
wskazanych w
uzasadnieniu
orzeczenia
(patrz: wyrok
SN z dnia 31
maja 2007 r.,
IV KK 85/07,
LEX nr 282827;
postanowienie
SN z dnia 4
kwietnia 2006 r.,
III KK 274/05,

LEX nr 183016;
Świecki Dariusz
(red.), „Kodeks
postępowania
karnego. Tom
II. Komentarz
aktualizowany”,
LEX/el. 2022,
teza 9 do
art. 434). Ta
okoliczność ma
bowiem istotne
znaczenie w
kontekście
zarzutów
apelacyjnych
wniesionych
tylko na korzyść
oskarżonego,
odwołujących się
właśnie do
ustaleń
faktycznych
dokonanych
przez Sąd
Okręgowy, które
zostały
przytoczone w
treści
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku a które
nie zostały w
żaden sposób
zakwestionowane
przez
oskarżyciela
publicznego na
niekorzyść
oskarżonego.
Należy bowiem
wskazać co do
istoty czynu na
ustalenia Sądu
I instancji, z
których jasno
i bezsprzecznie
wynika, po
przedstawieniu
analizy tła

samego zajścia między oskarżonym a pokrzywdzonym, iż, cyt.: „oskarżony, mając dość tej sytuacji udał się do swojego pokoju, w którym oprócz niego nie było nikogo innego i zaczął oglądać filmiki na telefonie. Na uszach miał słuchawki i jedynie w tle słyszał śmiech współlokatorów. Gdy oskarżony leżał na łóżku, do pokoju wszedł pokrzywdzony, podszedł do niego i chciał go dusić. Oskarżony w odruchu obronnym chwycił za nożyczki, którymi wcześniej przecinał opatrunki, ugodził nimi pokrzywdzonego w brzuch i następnie od razu je wyciągnął z ciała pokrzywdzonego” (sgp 2 uzasadnienia).

Wobec treści wyroku Sądu I instancji w pkt 4 i wskazanych

wyżej ustaleń
faktycznych oraz
zarzutu
podniesionego
przez obrońcę,
w pierwszej
kolejności
należało
rozważyć czy
zachowanie
oskarżonego
stanowiło
kontratyp
obrony
koniecznej, w
szczególności
czy ze strony
pokrzywdzonego
doszło do
rzeczywistego
zamachu na
życie i zdrowie
oskarżonego, a
także czy podjęta
przez
oskarżonego
obrona
stanowiła
przekroczenie
granic
konieczności.

Obrona
konieczna, jako
kontratyp
wyłączający
bezprawność
czynu, zachodzi
wtedy, gdy po
stronie sprawcy
czynu zostają
spełnione
wszelkie
znamiona
określające
zarówno
warunki
dopuszczalności
podjęcia działań
obronnych, tj.

rzeczywisty,
bezpośredni i
bezprawny
zamach,
skierowanie
zamachu na
dobro chronione
prawem, jak i
dotyczące
samyh działań
obronnych –
tj. odpieranie
zamachu,
działanie
skierowane
przeciwko
napastnikowi
motywowane
odpieraniem
zamachu,
konieczność
obrony (vide:
wyrok Sądu
Najwyższego z
dnia 12 kwietnia
2006 r. w
sprawie II KK
236/05, LEX
nr 182944).
Zgodnie z
dominującym
poglądem
orzecnictwa i
doktryny prawa
karnego, obrona
konieczna nie
ma charakteru
subsydiarnego.
Jak bowiem
wielokrotnie
podkreślał Sąd
Najwyższy,
prawo nie musi
ustępować przed
bezprawiem, co
oznacza, że
zaatakowany ma
prawo odpierać
zamach kosztem
dobra

napastnika, nawet jeśli istnieje realna możliwość uniknięcia zamachu w inny sposób, czyli bez naruszenia tego dobra. Według tego poglądu, z którym również utożsamia się Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie, osoba napadnięta nie ma obowiązku ani ratowania się ucieczką, ani ukrywania się przed napastnikiem lub znoszenia napaści ograniczającej jej swobodę, lecz ma prawo odpierać zamach wszelkimi dostępnymi środkami, które są konieczne do zmuszenia napastnika do odstąpienia od kontynuowania zamachu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 1972 r., IV KR 337/71, OSNKW 1972/5/83; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 1982 r., II KR 67/82, LEX nr 17433; wyrok

Sądu
Najwyższego z
dnia 14 maja
1984 r., II
KR 93/84, LEX
nr 17594; wyrok
Sądu Apel. we
Wrocławiu z
dnia 24 kwietnia
2013 r., II AKa
103/13, LEX nr
1322852; wyrok
Sądu Apel. w
Warszawie z
dnia 20
listopada 2019
r., II AKa
180/19, LEX
3069835; Filar
Marian (red.),
„Kodeks karny.
Komentarz”,
wyd. V, WK
2016, teza 11
do art. 25;
Mozgawa Marek
(red.), „Kodeks
karny.
Komentarz
aktualizowany”,
LEX/el. 2022,
teza 13 do art.
25).

Przekroczenie
granic obrony
koniecznej w
rozumieniu art.
25 § 2 k.k.
może natomiast
przyjąć postać
ekscesu
intensywnego,
polegającego na
zastosowaniu
sposobu obrony
niewspółmiernego
do
niebezpieczeństwa
zamachu oraz

ekscesu ekstensywnego, zachodzącego w przypadku braku zgodności czasowej obrony i zamachu.

Przechodząc do pierwszego z warunków należy wyjaśnić, że rzeczywisty jest taki zamach, który zachodzi w obiektywnej rzeczywistości, a więc stwarzający realne niebezpieczeństwo dla dobra prawnego (vide: Komentarz do art. 25 k.k., red. Grześkowiak 2021, wyd. 7/ Grześkowiak, t. 7, Legalis). Sąd I instancji słusznie przyjmując, że zamach musi być rzeczywisty, nie przeniósł jednak tego warunku na realia niniejszej sprawy. Przyznając bowiem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że „oskarżony mógł czuć się zagrożony w momencie, gdy pokrzywdzony niespodziewanie stanął nad łóżkiem

oskarżonego,
gdy ten
odpoczywał i
próbował go
przekazać
formularzowe w
sekcji 3 na str.
10),
jednocześnie
odmówił
oskarżonemu
prawa do
podjęcia działań
obronnych
uznając, że
zachowanie
pokrzywdzonego
nie było
zachowaniem
obiektywnie
niebezpiecznym
i zagrażającym
zdrowiu czy
życiu
oskarżonego.
Tak
wewnętrznie
sprzeczną
argumentację
słusznie
kontestuje
skarżący
obrońca.

Istota
rozumowania
Sądu I instancji
w zakresie
omawianej
przesłanki
(zawarta w sekcji
3 uzasadnienia
formularzowego
na str. 9-10)
sprowadza się
przede
wszystkim do
uwypuklenia
stosunków
między

pokrzywdzonym
a oskarżonym
przed
inkryminowanym
zdarzeniem,
które zdaniem
Sądu I instancji
nie uprawniały
do przyjęcia,
że pomiędzy
mężczyznami
zaistniał na
jakimkolwiek tle
tak silny
konflikt, by
oskarżony mógł
uważać, że
pokrzywdzony
pragnie
wyrządzić mu
realną krzywdę
poprzez
uduszenie go,
podczas gdy
zrekonstruowany
przez ten sam
Sąd stan
faktyczny
dowodzi, że
pokrzywdzony
prowokował,
obrażał, poniżał
i dokuczał
oskarżonemu, a
także krzyczał na
niego, kierując
pod jego
adresem
obraźliwe słowa.
Oskarżony w
dniu zdarzenia
prosił
pokrzywdzonego,
by dał mu
spokój, gdyż
chce wyjechać
do pracy do
S. i nie ma
ochoty wchodzić
w konflikty.

Pokrzywdzony
oznajmił
wówczas
oskarżonemu, że
„szybko stąd
nie wyjedzie”.
Pokrzywdzony i
świadek S.
„stawiali”
również innym
mieszkańcom
wódkę, chcąc, by
w zamian pobili
oskarżonego.

Bez wątpienia,
eskalującego
natężeniem
niechęci i
wrogości
zachowania
pokrzywdzonego,
który następnie
wszedł do
pokoju
oskarżonego,
chcąc go dusić,
nie można było
rozważać jedynie
w kategorii
cielesnej
zaczepki, jak
uczynił to Sąd I
instancji. Biorąc
właśnie pod
uwagę to
wcześniejsze
zachowanie
pokrzywdzonego,
oskarżony mógł
obiektywnie
odczuwać
zagrożenie z
jego strony i
zakładać, że
będzie on chciał
kontynuować
swój atak. Fakt
oczywistego
zamachu ze

strony
pokrzywdzonego,
stwarzającego
realne
zagrożenie dla
oskarżonego i
to zamachu
na szczególne
dobra chronione
prawem jakimi
są zdrowie i
życie, uprawniał
oskarżonego do
podjęcia działań
obronnych. Jak
sam zauważył
bowiem Sąd
Okręgowy,
oskarżony **mógł
czuć się
zagrożony w
momencie,
gdy
pokrzywdzony
niespodziewanie
stanął nad
łóżkiem
oskarżonego,
gdy ten
odpoczywał i
próbował go
przydusić.** Nie
wiadomo zatem
dlaczego ten sam
Sąd utrzymuje,
że zachowanie
pokrzywdzonego
w stosunku
do oskarżonego
nie mogło być
uznane za
rzeczywisty
zamach na dobro
chronione
prawem.
Poprzestając na
lakonicznym
stwierdzeniu, że
zachowanie
oskarżonego nie

było niezbędne,
Sąd I instancji
pomiął
całkowicie
charakter
podjętego przez
pokrzywdzonego
zamachu,
polegającego na
duszeniu, a więc
czynności
mogącej
zmierzać tylko
do jednego celu,
tj. pozbawienia
życia. Bez
wątpienia
kontynuowanie
tej czynności,
skutkującej
niedotlenieniem
ośrodkowego
układu
nerwowego
mogło narazić
oskarżonego na
ciężki
uszczerbek na
zdrowiu, a nawet
śmierć. Bez
wątpienia
oskarżony, leżąc
na łóżku, a więc
znajdując się w
słabszej pozycji
niż stojący nad
nim
pokrzywdzony,
postrzegał jego
zachowanie jako
realne
zagrożenie
fizycznym
atakiem,
tożsame z
zamachem, na
co zresztą
wskazał sam
Sąd I instancji
przyjmując, że

oskarżony **w**
odruchu
obronnym
chwycił
nożyczki,
którymi
wcześniej
przecinał
opatrunki.
Niezrozumiałym
jest więc
posługiwanie się
przez Sąd I
instancji
argumentem, że
zadanie ciosu
nożyczkami
nie było
żadną reakcją
obronną, a
zachowanie
pokrzywdzonego
stanowiło
jedynie „cielesną
zaczepkę” mimo,
że bez wątpienia
stwarzało realne
niebezpieczeństwo
dla zdrowia i
życia
oskarżonego.
Niemożność
zaaprobowania
zastosowanej
subsumpcji
wynikającej z
uznania, że w
niniejszej
sprawie nie
doszło do
rzeczywistego
zamachu ze
strony
pokrzywdzonego
jest więc
oczywista.

Jak wskazano
już powyżej,
czyn napastnika

stanowiący zamach na dobro chronione prawem musi być również bezprawny, to jest sprzeczny z obowiązującym porządkiem prawnym, a także bezpośredni, a więc taki, z którym wiąże się wysoki stopień prawdopodobieństwa naruszenia cudzych dóbr chronionych przez prawo (vide: Komentarz do art. 25 k.k. red. Stefański 2021, wyd. 26/P. Daniluk, t. 14 i 20, Legalis). W realiach niniejszej sprawy, pokrzywdzony bez żadnego racjonalnego powodu podszedł do leżącego na łóżku oskarżonego i chciał go dusić. W tej zaś sytuacji takie zachowanie pokrzywdzonego, wyraźnie i jednoznacznie ustalone przez Sad I instancji bez wątplenia stanowiło bezpośredni i

bezprawny
zamach,
umożliwiający
podjęcie
czynności
obronnych w
warunkach z
art. 25 § 1
k.k. O działaniu
oskarżonego w
ramach obrony
koniecznej
świadczy
również jego
zachowanie po
ugodzeniu
pokrzywdzonego
nożyczkami. Po
zahamowaniu
bowiem
przemocowego
zachowania
pokrzywdzonego,
oskarżony
zaprzestał
czynności
obronnych, nie
wykorzystując
faktu jego
osłabienia. Gdy
tylko zamach
pokrzywdzonego
ustał wskutek
tego jednego
ugodzenia
nożyczkami,
oskarżony nie
kontynuował
swojego
działania,
spokojnie
oczekując na
przyjazd
pogotowia (...).
W tych zaś
okolicznościach
brak jest
przesłanek,
które
wskazywałyby

na to, że
oskarżony
kierował się
innymi
pobudkami niż
chęć obrony.

Istotne
zastrzeżenia
Sądu
odwoławczego
budzi również
odwoływanie się
przez Sąd I
instancji do
tego, że, cyt.:
„po zdarzeniu,
gdy mężczyźni
przebywali w
kuchni,
pokrzywdzony
ponownie
prowokował
oskarżonego,
jednak ten go
odepchnął i
zagroził, że jeśli
ten się nie
uspokoi to
oskarżony
ponownie dźgnie
go
nożyczkami”(str.
9 uzasadnienia
formularzowego).
Trudno uznać
tego rodzaju
argumentację za
decydującą,
skoro
przywołana
sytuacja dotyczy
zupełnie innego
układu
zachowań, gdy
pokrzywdzony
nie znajdował
się już w
pozycji dającej
mu przewagę

nad
oskarżonym, a
także nie
zaskoczył go
swoim
przemocowym
zachowaniem.

Również
okoliczność, że
w pozostałych
pomieszczeniach
przebywali
współlokatorzy,
na co powołał
się Sąd I
instancji, nie
osłabia
przekonania, że
oskarżony miał
uzasadnione
powody, by czuć
realną obawę
przed
pokrzywdzonym.
Jak wynika ze
zrekonstruowanego
stanu
faktycznego,
przed
inkryminowanym
zdarzeniem,
pokrzywdzony
oraz świadek S.
zebrali
wszystkich
mieszkańców
domu i w
ich obecności
obrażali i
poniżali
oskarżonego, a
także „stawiali”
im wódkę, chcąc
by w zamian
pobili Y.'ja S.'a.
Jeśli żaden ze
współlokatorów
nie stanął w
obronie

oskarżonego, to nie sposób było racjonalnie zakładać, że ulegnie to zmianie w obliczu ataku pokrzywdzonego, tym bardziej, że oskarżony nie miał nawet możliwości wezwania pomocy ani wyjścia z pokoju, skoro znajdował się w pozycji leżącej, a pokrzywdzony miał nad nim przewagę fizyczną.

Uwzględniając dynamikę zamachu, stopień zagrożenia wywołany agresywnym zachowaniem pokrzywdzonego i związany z tym stres wpływający na proces decyzyjny nie można czynić oskarżonemu zarzutu w zakresie przyjętego sposobu obrony, polegającego na zadaniu

jednego ciosu nożyczkami.

Jak słusznie wskazał obrońca, oskarżony

znajdując się w pozycji leżącej miał ograniczoną możliwość jakiegokolwiek innej reakcji obronnej, wobec przewagi fizycznej pokrzywdzonego w takim układzie. Sąd I instancji po raz kolejny zresztą popada w wewnętrzną sprzeczność wskazując z jednej strony, że oskarżony mógł spodziewać się „cielesnej zaczepki” pokrzywdzonego od momentu, gdy pokrzywdzony wszedł do pokoju, by następnie przyjąć, że oskarżony mógł się czuć zagrożony, gdy pokrzywdzony **niespodziewanie** stanął nad jego łóżkiem i próbował przydusić.

Niezbędnym elementem podmiotowym obrony koniecznej jest, aby akcja broniącego się wynikała ze

świadomości, że
odpiera on
zamach i
podyktowana
była wolą obrony
(vide: wyrok
Sądu
Najwyższego z
dnia 30 grudnia
1972 r. w sprawie
Rw 1312/72,
OSNKW
1973/5/69). Dla
stwierdzenia
działania w
obronie
koniecznej nie
jest wymagane
działanie
przemysłane,
nakierowane na
odparcie
zamachu, a
wystarczy
działanie
instynktowne,
bez
przemyslenia,
nagła reakcja
obronna w
sytuacji
zagrożenia, gdy
broniący się
uświadamia
sobie zamach
i z własnej
woli podejmuje
obronę (vide:
wyrok Sądu
Apelacyjnego w
Warszawie z
dnia 2 marca
2015 r. w
sprawie II AKa
14/15, LEX nr
1665870). Sam
fakt, że
pokrzywdzony
posługiwał się
rękoma, a

oskarżony
nożyczkami – a
więc narzędziem
niebezpiecznym
ze swojej istoty
– nie oznacza
automatycznie,
że jego
zachowanie
cechowało się
mniejszą
intensywnością
niż czynności
podejmowane
przez Y. ja S. a
(vide: wyrok
Sądu
Najwyższego z
dnia 8 stycznia
2019 r. w
sprawie II KK
135/18, LEX nr
2622383). Nie
ulega
wątpliwości, że
odpierającemu
zamach wolno
użyć
skutecznego
sposobu obrony,
w tym
niebezpiecznego
narzędzia,
choćby
napastnik takim
narzędziem się
nie posługiwał.
R. legis obrony
koniecznej wiąże
się bowiem z
zapewnieniem
ofierze
możliwości
podjęcia
wszelkich
działań
chroniących ją
przed atakiem, a
nie tworzyć po
stronie

napastnika
uprawnienie
pozwalające mu
zneutralizować
działania
obronne ofiary,
które uzna on za
niewspółmierne
do jego
zamachu.
Napadnięty ma
prawo do obrony
skutecznej i nie
musi ratować
się np. ucieczką,
czy ukrywaniem
przed
napastnikiem.
Jeśli czyni to w
sposób
współmierny do
niebezpieczeństwa
zamachu, to
działa w
warunkach
obrony
koniecznej
określonej w art.
25 § 1 k.k.
(vide: wyrok SN
z dnia 9 kwietnia
2002 r., IV
KKN 289/99,
LEX nr 53340;
wyrok Sądu
Apelacyjnego w
Katowicach z
dnia 7 lutego
2019 r. w
sprawie II AKa
23/19, LEX
nr 2690773;
wyrok Sądu
Apelacyjnego w
Lublinie z dnia
18 sierpnia 2009
r., II AKa
99/09, OSA
2010/7/10-24).

Należy zatem przypomnieć, że leżący na łóżku, w słuchawkach założonych na uszy, Y. S. próbował instynktownie bronić się przed niewątpliwie mającym przewagę pokrzywdzonym, nie mając innego wyjścia, jak tylko użycie znajdujących się w zasięgu jego ręki nożyczek, by zmusić pokrzywdzonego do odstąpienia od kontynuowania zamachu.

Niezrozumiałym jawi się również dlaczego Sąd Okręgowy z samego faktu trzymania przez oskarżonego nożyczek między podglówkiem a poduszką wywiódł, że oskarżony godził się z możliwością ich użycia, skoro znalazły się one w ręku oskarżonego przypadkiem.

Oskarżony przecież używał ich wyłącznie do przecinania opatrunków, co wynika wprost

z ustalonego stanu faktycznego. Nie można przy tym pomijać, że oskarżony zadał tylko jeden cios i to w brzuch, a więc nie ugodził pokrzywdzonego w najbardziej newralgiczne części ciała, jak klatka piersiowa czy głowa, jak i poprzestał tylko na jednym uderzeniu.

Atakując dobro chronione prawem, a zwłaszcza dokonując zamachu na zdrowie lub życie innej osoby, napastnik musi liczyć się z obroną ze strony napadniętego i to taką, jaka będzie konieczna, aby odeprzeć zamach, zatem napastnik powinien liczyć się z każdą konsekwencją, jaka w wyniku takiego zamachu może nastąpić, z ryzykiem doznania uszczerbku na zdrowiu, a nawet z utratą życia (vide: wyrok Sądu

Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31 sierpnia 2005 r. w sprawie II AKa 168/05, LEX nr 164402). Napadnięty ma prawo do obrony skutecznej i to napastnika obciąża ryzyko szkodliwych następstw, także gdy atakuje gołymi rękami. Nie można zaatakowanemu stawiać wymagań co do sposobu obrony czy doboru narzędzi, o ile mieszczą się one w granicach konieczności (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 sierpnia 2009 r. w sprawie II AKa 99/09, OSA 2010/7/10-24).

Mając na uwadze powyższe okoliczności należy jednoznacznie stwierdzić, iż działania podjęte przez oskarżonego mieściły się w granicach konieczności, nie były niewspółmierne do sposobu

ataku. Należy pamiętać, że oskarżony nie miał czasu na analizę, w jaki sposób podjąć obronę, skoro został zaskoczony przez pokrzywdzonego, nie mając zresztą nawet takiego obowiązku. Użycie nożyczek przez oskarżonego nastąpiło z umiarem, w stopniu nie większym niż było to potrzebne do odparcia ataku i bez chęci powodowania u pokrzywdzonego zbyt ciężkich skutków. Oczywistym jest, że oskarżony, znajdując się w pozycji leżącej nie mógł użyć innego, równie skutecznego środka obrony, niż posłużenie się nożyczkami, jakie wtedy posiadał pod ręką. Oskarżony podjął działania obronne natychmiast po ataku pokrzywdzonego, a po zadaniu ciosu nożyczkami, gdy

atak już ustał -
nie kontynuował
obrony, tym
samym bez
wątpienia do
ekscesu
ekstensywnego
nie doszło.

Działanie
oskarżonego nie
miało również
charakteru
ekscesu
intensywnego
albowiem, jak
już wskazywano
powyżej,
oskarżony nie
użył
nadmiernych
środków obrony
ani nie naruszył
również rażąco
dysproporcji
dóbr. Rację
ma skarżący
obrońca
wskazując, że
takiej oceny
dotyczącej
dysproporcji
między dobrem
zaatakowanym
zamachem a
dobrem, w które
godzi
odpierający
zamach, należy
dokonywać ex
ante, a więc z
punktu widzenia
momentu
zamachu i jego
odpierania, a
nie ex post
przez pryzmat
skutków tego
starcia (vide:
postanowienie

Sądu
Najwyższego z
dnia 15 kwietnia
2015 r. w
sprawie IV KK
409/14, OSNKW
2015/9/78;
wyrok Sądu
Apelacyjnego w
Gdańsku z dnia
30 sierpnia 2017
r., (...) -197). Nie
można bowiem
wymagać od
podejmującego
obronę
dokładnego
szacowania
powstającego
zagrożenia,
skoro zamach
z reguły jest
zdarzeniem
dynamicznym, a
zachowanie
napastnika nie
do końca
przewidywalne.
Nadto należy
pamiętać, że
prawo do obrony
koniecznej
oznacza
dopuszczalność
przewagi po
stronie
odpierającego
zamach, w
szczególności w
zakresie użytych
środków obrony.

Mając więc
wszystkie
powyższe
okoliczności na
uwadze, w tym
zwłaszcza
analizę
prawnomaterialną

zachowania
podjętego przez
oskarżonego,
uznać należało
bez wątpienia, że
działał on in
tempore
criminis w
granicach
obrony
koniecznej.
Wspomnieć przy
tym należy, iż
obrońca
oskarżonego, w
uzupełnieniu
apelacji
wniesionej w
odpowiedzi na
uzupełnienie
przez Sąd I
instancji
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku,
dokładnie
wypunktował te
wszystkie oceny
Sądu I instancji,
które miały
prowadzić do
uznania, iż
oskarżony nie
działał w
warunkach
obrony
koniecznej ani
w warunkach
przekroczenia jej
granic, mimo
iż Sąd ten
w ustaleniach
faktycznych w
rzeczywistości
przyjął właśnie
działanie
oskarżonego w
warunkach
określonych w
art. 25 § 1

k.k. Podnoszona przez apelującego argumentacja na poparcie postawionego w apelacji zarzutu jest tożsama z przedstawioną wyżej argumentacją Sądu Apelacyjnego, co świadczy zarówno o jej zasadności, jak i skuteczności, gdyż zarzut ten prowadzi do konieczności zmiany zaskarżonego wyroku w pkt 4 poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia tego czynu, a to z powodu przyjęcia jego działania w warunkach art. 25 § 1 k.k. (art. 414 § 1 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.).

***I. APELACJA
OSKARŻYCIELA
PUBLICZNEGO***

Ad. 1

Tym samym, wobec wykazania przez apelującego obrońcę Y.'ja

S. na
okoliczności
uzasadniających
przyjęcie
działania
oskarżonego w
warunkach
obrony
koniecznej,
skutkujących
uniewinnieniem
od zarzucanego
mu czynu z art.
156 § 1 pkt 2 k.k.,
o czym szeroko
wspomniano
przy
ustosunkowaniu
się do zarzutu
postawionego w
tej apelacji,
podniesiony
przez
prokuratora
zarzut obrazy
przepisu prawa
materialnego
poprzez
zastosowanie
całkowitej
absorpcji przy
wymiarze kary
łącznej za
przestępstwa
przypisane
oskarżonemu (z
art. 156 § 1 pkt
2 k.k. oraz z art.
178a § 1 k.k.)
należało uznać
za
bezprzedmiotowy.
Jak wynika
bowiem z art.
436 k.p.k., sąd
może ograniczyć
rozpoznanie
środka
odwoławczego
tylko do

poszczególnych uchybień, podniesionych przez stronę lub podlegających uwzględnieniu z urzędu, jeżeli rozpoznanie w tym zakresie jest wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie pozostałych uchybień byłoby przedwczesne lub bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania. Taka zaś sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie, skoro odpadła konieczność orzekania w przedmiocie kary łącznej.

Ad. 2

Ustosunkowując się natomiast do zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, wyrażającego się w jego orzeczeniu na okres 3 lat,

stwierdzić należy, że zarzut ten jest zasadny. Rację ma oskarżyciel publiczny wskazując, że okres ten jest nieadekwatny zarówno do stopnia społecznej szkodliwości czynu, jak i stanu nietrzeźwości oskarżonego. Stężenie alkoholu w wysokości 0,82 mg/l, a więc trzykrotnie większej niż dopuszczalna, należało bowiem ocenić jako znaczne. Nadto oskarżony zdecydował się prowadzić pojazd w takim stanie mimo, że sklep, do którego zamierzał się udać, znajdował się zaledwie w odległości kilkuset metrów od miejsca jego zamieszkania. Oceniając stopień społecznej szkodliwości tego czynu jako znaczny, Sąd odwoławczy miał również na uwadze, że oskarżony swoim

zachowaniem
godził w dobro,
jakim jest
bezpieczeństwo
w komunikacji,
przy czym trzeba
też mieć na
względzie
podniesiony
przez skarżącego
fakt, iż
oskarżony
poruszał się w
tak znacznym
stanie
nietrzeźwości po
dość ruchliwej
drodze
wojewódzkiej.
Okoliczności te
przemawiają za
orzeczeniem
wobec
oskarżonego
tego środka
karnego na okres
5 lat, który
w ocenie sądu
odwoławczego
jest
wystarczający do
uświadomienia
naganności i
nieopłacalności
tego rodzaju
postępowania
oskarżonemu,
czego w
okolicznościach
tej sprawy nie
spełni
wymierzony
środek na okres
3-letni a więc
okres minimalny
przewidziany w
art. 42 § 2 k.k.

Wniosek		
<p>I. APELACJA OSKARZycIELA PUBLICZNEGO - Prokuratora:</p> <p>1. zmiana zaskarżonego wyroku w pkt 6 poprzez wymierzenie kary łącznej w wymiarze 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności.</p> <p>2. zmiana zaskarżonego wyroku w pkt 2 poprzez orzeczenie wobec Y. S.'a w związku ze skazaniem za występki określony w art. 178a § 1 k.k., środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych określonych w kategorii (...) prawa jazdy na okres 5 lat.</p> <p>II. APELACJA OBROŃCY OSKARŻONEGO :</p> <p>1. uchylenie pkt 6 wyroku w przedmiocie orzeczenia o karze łącznej.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p>(UWAGA! wniosek bezprzedmiotowy)</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

2. zmiana zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmienne co do istoty sprawy, poprzez ustalenie, że oskarżony Y. S. popełnił przypisany mu w pkt 4 wyroku czyn w obronie koniecznej przed bezpośrednim, bezprawnym zamachem na jego życie i zdrowie przez pokrzywdzonego i na podstawie art. 25 § 1 k.k. uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu w pkt 4 wyroku czynu.

3. ewentualnie zmiana zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmienne co do istoty sprawy, przez odstąpienie od wymierzenia kary lub nadzwyczajne jej złagodzenie w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 4 wyroku.

Zwięźle o powodach

uznania wniosku
za zasadny,
częściowo
zasadny albo
niezasadny.

**II. APELACJA
OBROŃCY
OSKARŻONEGO**

Ad. 1 i 2

Wnioski obrońcy okazały się zasadne. Skoro bowiem działanie oskarżonego stanowiło kontratyp wyłączający jego odpowiedzialność karną na zasadzie art. 25 § 1 k.k., to Sąd był zobligowany do uniewinnienia oskarżonego od popełnienia czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., co znów w konsekwencji skutkowało uchynieniem rozstrzygnięcia w przedmiocie kary łącznej. Powody, które legły u podstaw takiego rozstrzygnięcia zostały wyżej omówione, tj. przy ocenie zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy.

Ad. 3

Skoro ustalono w instancji odwoławczej, iż oskarżony działał w warunkach art. 25 § 1 k.k., które, zgodnie z art. 414 § 1 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. obligowały do wydania wyroku uniewinniającego, to ewentualny wniosek o odstąpienie od wymierzenia kary lub nadzwyczajne jej złagodzenie w zakresie tego czynu nie mógł zostać uznany za uzasadniony.

***I. APELACJA
OSKARŻYCIELA
PUBLICZNEGO***

Ad. 1

Wniosek prokuratora o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat i 3 miesięcy, wobec uznania podniesionego w tym zakresie zarzutu jako bezprzedmiotowego,

nie zasługiwał na uwzględnienie.

Ad. 2

Drugi z wniosków tej apelacji, dotyczący środka karnego w postaci prowadzenia pojazdów mechanicznych określonych w kategorii (...) prawa jazdy na okres 5 lat, okazał się zasadny, o czym była mowa przy ustosunkowaniu się do zarzutów tej apelacji.

**4. OKOLICZNOŚCI
PODLEGAJĄCE
UWZGLĘDNIENIU
Z URZĘDU**

1. Nie dotyczy

Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności

**5. ZSTRZYGNIĘCIE
SĄDU
ODWOŁAWCZEGO**

**0.15.1.
Utrzymanie w mocy wyroku sądu**

<i>pierwszej instancji</i>		
0.11.	Przedmiot utrzymania w mocy	
<p>Utrzymano w mocy skazanie oskarżonego za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. oraz orzeczenie o karze za ten czyn (punkt 1 zaskarżonego wyroku).</p> <p>Utrzymano w mocy również rozstrzygnięcie dotyczące świadczenia pieniężnego orzeczonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5000 zł (pkt 3 zaskarżonego wyroku) oraz kosztów postępowania (pkt 8 zaskarżonego wyroku).</p>		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
Wyrok Sądu I instancji nie został w tym		

<p>zakresie zaskarżony, tym samym Sąd odwoławczy, związany zakresem zaskarżenia, utrzymał go w mocy, tym bardziej, iż brak było podstaw do ingerencji w treść tych orzeczeń z urzędu.</p>		
<p>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>0.0.11.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>Zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że w ramach czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 4 przyjęto, iż oskarżony dopuścił się go, działając w warunkach obrony koniecznej, odpierając bezpośredni, bezprawny zamach ze strony pokrzywdzonego na jego zdrowie i życie w postaci</p>		

duszenia i w związku z tym uniewinniono oskarżonego od popełnienia tego czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 25 § 1 k.k., uchylając orzeczenie w pkt 5 o przypadku dowodu rzeczowego. W konsekwencji zmieniono także punkt 6 zaskarżonego wyroku dotyczący kary łącznej poprzez jego uchylenie, a w miejsce dokonanego zaliczenia w punkcie 7 na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczono oskarżonemu na poczet orzeczonej w pkt 1 kary 6 miesięcy pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w sprawie od dnia (...) uznając tę karę za wykonaną w całości. W ramach orzeczenia o kosztach sądowych w pkt 9 obciążono Skarb Państwa

<p>tymi kosztami w części uniewinniającej oskarżonego.</p> <p>Podwyższono również orzeczone w punkcie 2 wyroku zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych do 5 lat.</p>	
<p>Zwiąże o powodach zmiany</p>	
<p>Także i w przypadku zmiany zaskarżonego wyroku, powody takiego rozstrzygnięcia zostały przedstawione przy okazji odniesienia się do apelacji obrońcy i prokuratora. Nie ma zatem potrzeby powtarzania tej argumentacji kolejny raz.</p> <p>Sąd Apelacyjny zmienił przy tym orzeczenia integralnie związane z wyrokiem skazującym jak: rozstrzygnięcie w przedmiocie zaliczenia na</p>	

poczet kary
okresu
faktycznego
pozbawienia
wolności
oskarżonego w
sprawie, o czym
także niżej oraz
kosztów
sądowych, które
w części
uniewinniającej
ponosi Skarb
Państwa (art.
632 pkt 2 k.p.k.),
a także uchylił
rozstrzygnięcia
w przedmiocie
przepadku
dowodu
rzeczowego,
którego nie
można było
orzec z powodu
uniewinnienia
(art. 44 § 2
k.k. a contrario)
i kary łącznej
(brak podstaw z
art. 85 § 1 k.k.,
gdyż oskarżony
dopuścił się
tylko jednego
przestępstwa i
wymierzono
tylko jedną
karę). Dodać
przy tym trzeba,
iż oskarżony
był rzeczywiście
pozbawiony
wolności w
niniejszej
sprawie od dnia
zatrzymania w
dniu (...)r., godz.
(...) co wynika
z protokołu jego
zatrzymania z
k. 122, zaś

<p>zaliczenie na poczet orzeczonej za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności od tego dnia do (...), tj. 180 dni wynika ze wskazanego w art. 12c k.k.w. przelicznika, iż miesiąc kary pozbawienia wolności jest równoważny 30 dniom, zaś dzień to okres 24 godzin liczony od rzeczywistego pozbawienia wolności (art. 12d k.k.w.).</p>			
<p>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</p>			
<p>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</p>			
<p>1.1.</p>	<p>Nie dotyczy</p>	<p># art. 439 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uchylenia</p>			
<p>2.1.</p>	<p>Konieczność przeprowadzenia</p>	<p># art. 437 § 2 k.p.k.</p>	

	na nowo przewodu w całości		
	Nie dotyczy		
Zwiężle o powodach uchylenia			
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
	Nie dotyczy		
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
4.1.	Nie dotyczy	# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
Nie dotyczy			
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia			

zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
	Nie dotyczy	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
Punkt III wyroku Punkt IV wyroku	Sąd Apelacyjny zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata R. S. (2) kwotę 885,60 zł, w tym VAT, tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym. Takie rozstrzygnięcie znajduje swoje oparcie w § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 2 pkt 5 oraz § 20 (dwa terminy rozprawy) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa	

kosztów
nieopłaconej
pomocy prawnej
udzielonej przez
adwokata z
urzędu (Dz.U. z
2019 r., poz. 18).

Sąd Apelacyjny
obciążył Skarb
Państwa
kosztami
sądowymi za
postępowanie
odwoławcze z
uwagi na
uniewinnienie
oskarżonego od
popelnienie
jednego z dwóch
przestępstw (art.
632 pkt 2 k.p.k.)
i zwolnienie
oskarżonego od
ponoszenia
kosztów
sądowych za
postępowanie
odwoławcze w
pozostalej
części, ponieważ
nie posiada on
po osadzeniu w
areszcie
śledczym
żadnego źródła
dochodu (art.
624 § 1
k.p.k.). Z tego
też ostatniego
względu, na
podstawie art. 17
ust. 1 ustawy
z dnia 23
czerwca 1973
r. o opłatach
w sprawach
karnych (tekst
jedn. z 1983 r.,
Dz.U. Nr 49,

	poz. 223 z późn. zm.) zwolniono oskarżonego od opłaty za obie instancje.
7. PODPIS	
I. P. M. K. H. K.	